

DARY DNIA ŻNIWNO-DZIĘKCZYNNEGO

3. kwartał • Zbiórka darów 6 września • Projekt wszystkich diecezji



Diecezja Południowa. Zbór w Jastrzębiu Zdroju od ponad czterdziestu lat ma swoją siedzibę w budynku mieszkalnym, który został przystosowany na potrzeby domu modlitwy. W ostatnich latach zbór podjął ambitne plany remontowe. Ogromnym wyzwaniem było ocieplenie budynku, łącznie z dachem i ze zmianą elewacji. Obecnie chcemy zmienić na lepsze obejście budynku. Zaplanowany jest też remont parteru, a w późniejszym czasie planowany jest remont piętra, gdzie co tydzień zgromadzamy się na modlitwy i wielbienie naszego Pana. Pracy przed nami wiele, a środków mało. Będziemy więc wdzięczni za każdy, nawet najmniejszy, dar ofiarowany na ten cel.



Diecezja Wschodnia. Zapraszamy was do wsparcia projektu *Nadzieja dla Warszawy*, który ma na celu zakładanie nowych zborów w stolicy — dotarcie do młodszych pokoleń, do osób oddalonych od Kościoła oraz do tych, którzy jeszcze nie poznali Jezusa. Potrzebujemy funduszy na zatrudnienie lidera misyjnego i pokrycie kosztów związanych z realizacją misji. Wasze ofiary mają wielkie znaczenie dla szerzenia ewangelii w Warszawie. Prosimy o modlitwę i hojność.



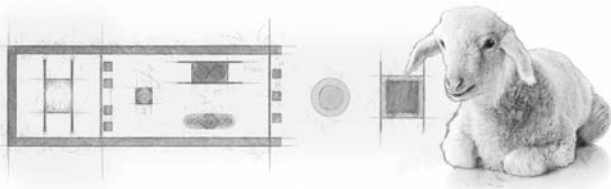
Diecezja Zachodnia. W Bytonii powstaje wyjątkowe miejsce — chrześcijański ośrodek edukacyjno-misyjny dla dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów. Chcemy, by stał się miejscem obozów, rekolekcji, warsztatów, konferencji i wczasów zdrowotnych. Przed nami remont budynków, stworzenie nowych miejsc noclegowych, uporządkowanie terenu i rozbudowa zaplecza. Każda darowizna to wkład w przestrzeń, która będzie służyć poko-

leniom — nie tylko jako miejsce wypoczynku, ale przede wszystkim jako centrum duchowego wzrostu, integracji i misji.

Jak złożyć dary?

1. Dary zostaną zebrane podczas nabożeństwa sobotniego w osobnej kolekcje lub w przeznaczonych na ten cel kopertach.
2. Dary można również przekazać na rachunek bankowy lokalnej diecezji:
 - A. Diecezja Południowa: **49 1020 2892 0000 5702 0166 5108**, z tytułem: **Jastrzębie**.
 - B. Diecezja Wschodnia: **42 1020 1156 0000 7402 0059 4259**, z tytułem: **Nadzieja dla Warszawy**.
 - C. Diecezja Zachodnia: **95 1090 1476 0000 0001 4675 3083**, z tytułem: **Bytonia**.

PRZYMIERZE I PROJEKT PRZYBYTKU



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 30 sierpnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Wj 24,1-18; 1 Kor 11,23-29; Kpł 10,1-2; Ez 36,26-28; Wj 25,1-9; 31,1-18.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Przyszedł więc Mojżesz i obwieścił ludowi wszystkie słowa Pana i wszystkie prawa, lud zaś jednogłośnie odpowiedział, mówiąc: Wszystkie słowa, które wypowiedział Pan, wypełnimy” (Wj 24,3).

Jako ich Bóg, Stwórca i Odkupiciel, Pan pragnął być pośród swoich wiernych wyznawców i zamieszkać pośród nich. Stworzył nas do życia w bliskiej wspólnocie z Nim. Jednak jak autentyczne więzi między ludźmi są budowane wraz z upływem czasu i nie bez wysiłku, tak również dzieje się z pionową więzią z Bogiem. Może to być wzniosłe i nacechowane rozwojem doświadczenie wyłącznie pod warunkiem, że poświęcamy czas Bogu. W praktyce oznacza to studiowanie Jego Słowa (przez które Bóg przemawia do nas), modlitwę (otwarcie serca przed Bogiem) oraz wydawanie świadectwa ludziom o śmierci, zmartwychwstaniu i powtórным przyjściu Chrystusa (uczestniczenie w Bożej misji). Gdy Bóg nas błogosławi, stajemy się kanałami błogosławieństw dla bliźnich.

Nasza uwaga powinna być skupiona na Bogu, a nie na nas samych (zob. Hbr 12,1-2). Gdy trwamy w łączności z Nim, On daje nam moc do życia zgodnego z Jego nauczaniem, to znaczy posłuszeństwa Jego Słowu. Dlatego też pokolenie wyznawców Chrystusa w czasie końca zostało scharakteryzowane jako ci, „którzy przestrzegają przykazań Bożych i wiary Jezusa” (Ap 14,12).

To naprawdę jest proste: Gdy miłujemy Boga, wówczas z miłości jesteśmy Mu posłuszni.

Przeczytaj Wj 24,1-8. Jaką rolę odgrywało czytanie Słowa Bożego i kropienie krwią w zawarciu przymierza między Bogiem a Jego ludem?

Żywy Bóg objawiony w *Biblii* jest Bogiem Więzy. W więzi z Panem nie jest najważniejsza jakaś sprawa czy jakiś program, ale On sam. Dlatego Bóg zwraca baczną uwagę na ludzi, a zasadniczym celem Jego działań jest budowanie osobistej więzi z nimi. To naturalne, że Bóg, który „jest miłością” (1 J 4,8), troszczy się o więzi, gdyż miłość nie może istnieć bez więzi.

Jezus powiedział:

— „A gdy Ja będę wywyższony ponad ziemię, wszystkich do siebie pociągnę” (J 12,32).

Bogu zależy nie tylko na naszym etycznym postępowaniu, właściwych wierzeniach czy poprawnych działaniach, ale ponad wszystko na osobistej i bliskiej więzi z nami. Obie instytucje ustanowione przy stworzeniu (zob. 1. i 2. rozdział *Księgi Rodzaju*) dotyczą więzi — po pierwsze pionowej więzi z Bogiem (sobota), a po drugie poziomej więzi między ludźmi (małżeństwo).

Zawarcie przymierza na Synaju miało wzmocnić szczególną więź, jaką Bóg pragnął mieć ze swoim ludem. Podczas tej ceremonii Izraelici dwukrotnie donośnie oznajmili, że będą posłuszni Bogu we wszystkim.

— Wszystkie słowa, które wypowiedział Pan, wypełnimy — oświadczyli.

Powiedzieli to szczerze, ale wtedy nie zdawali sobie jeszcze sprawy ze swojego zepsucia, swojej słabości i swojego braku mocy. Lud został pokropiony krwią przymierza, co miało oznaczać, że tylko przez moc krwi Chrystusa Izraelici mogli zostać uzdolnieni do przestrzegania Bożych nakazów.

Z trudem przychodzi nam przyjęcie prawdy, iż ludzka natura jest delikatna, słaba i do gruntu grzeszna. Mamy wewnętrzną skłonność do zła. Aby być w stanie czynić dobro, musimy otrzymać skuteczną pomoc z zewnątrz. Taka pomoc pochodzi wyłącznie z góry, z łaski Bożej, ze Słowa Bożego i od Ducha Świętego. A choć te środki są do naszej dyspozycji, zło nadal czasami wydaje się łatwiejszą drogą.

Dlatego ścisła osobista więź z Bogiem była niezbędna wówczas, na Synaju, i jest niezbędna dla nas dzisiaj.

„Wszystkie słowa, które wypowiedział Pan, wypełnimy” (Wj 24,3). Ile razy zdarzało ci się składać podobne deklaracje, a potem zawodzić? Jakie jest jedyne wyjście z tej sytuacji?

Przeczytaj Wj 24,9-18. Jakie niezwykle doświadczenie stało się udziałem Izraelitów?

Po stanowczym przywróceniu przymierza z Bogiem Mojżesz znowu wszedł na górę Synaj. Początkowo w tej drodze nie szedł sam, ale w doborowym towarzystwie siedemdziesięciu trzech izraelskich przywódców. Dla tych przywódców było to wyjątkowe doświadczenie, gdyż dane im było ujrzeć Boga (teofanie), a tekst biblijny dwukrotnie podkreśla to szczególne wydarzenie. Przywódcy podczas wspólnego posiłku przypieczętowali przymierze z Bogiem. To przyjęcie dla nich przygotował sam Bóg Izraela jako ich Gospodarz. W ten sposób przywódcy ci zostali wielce uczczeni przez Boga.

Na Bliskim Wschodzie w czasach biblijnych (i do pewnego stopnia aż do dzisiaj) spożywanie wspólnego posiłku było ważnym doświadczeniem, zaszczytem i przywilejem. Oznaczało przebaczenie i zawarcie przyjaźni. Wynikało z niego to, że strony stawały się sprzymierzeńcami i obiecywały trwać w przyjaźni nawet w trudnych chwilach oraz pomagać sobie w rozwiązywaniu problemów. Jedząc wspólnie, ludzie obiecywali sobie bez użycia słów, że jeśli coś stanie się jednemu, drugi będzie zobowiązany przyjść mu z pomocą. Zaproszenie na wspólny posiłek było szczególnym wyróżnieniem dostępnym wyłącznie dla zaufanych osób.

Z drugiej strony odrzucenie takiego zaproszenia było jedną z największych zniepraw. To spostrzeżenie pomaga nam zrozumieć nowotestamentowe zdarzenia, podczas których Jezus Chrystus był surowo krytykowany za to, że jada z grzesznikami (zob. Łk 5,30). Gdy wyznawcy Chrystusa obchodzą wieczerzę Pańską, także nawiązują bliską więź z innymi wierzącymi, grzesznikami tak jak oni. Podczas tej wieczerzy świętujemy przebaczenie i zbawienie dane nam w Jezusie (zob. Mt 26,26-30; Mk 14,22-25; 1 Kor 11,23-29).

Niestety, niektórzy z tych ludzi, którzy wstąpili na górę Synaj wraz z Mojżeszem, potem popadli w grzech i stracili życie (zob. Kpł 10,1-2.9). Choć posiadli tak głębokie doświadczenie z Bogiem, nie poddali się przemianie ani nie nawrócili się pod wpływem tego doświadczenia. Jest to mocna lekcja świadcząca dobitnie o tym, że znajomość prawdy i otrzymanie świętych przywilejów nie są automatycznie oznaką nawrócenia ani nie zastępują go. Po tym, czego doświadczyli, ludzie ci powinni stać się najbardziej ze wszystkich dalecy od uczynienia tego, co później niestety uczynili.

Pomyśl o losach tych uprzywilejowanych osób, w tym synów Aarona. Jakim ostrzeżeniem powinien być ich los dla nas, adwentystów, którzy otrzymaliśmy prawdziwy przywilej w postaci nam powierzonego światła prawdy?

Przeczytaj Ez 36,26-28. W jaki sposób posłuszeństwo wobec Boga może się stać częścią naszego życia?

Trzykrotnie Izraelici żarliwie zapewnili, że będą posłuszni Bogu (zob. Wj 19,8; 24,3.7). Posłuszeństwo jest ważne, choć *Biblia* uczy, że jako ludzie jesteśmy słabi, ułomni, zawodni i grzeszni. Ta smutna prawda została objawiona nie tylko w dziejach starożytnych Izraelitów, ale i w całej historii ludu Bożego.

Jak zatem możemy zostać uzdolnieni do wiernego podążania za Bogiem?

Dobra nowina jest taka, że Bóg uzdalnia nas do tego, co nam nakazuje. Moc, której potrzebujemy, nie bierze się z nas samych, ale jest nam udzielana przez Boga, abyśmy mogli czynić to, czego On wymaga. Jest to Jego dzieło. W swoim teologicznym podsumowaniu zawartym w Ez 36,26-27 autor tej księgi wyraźnie podkreśla tę prawdę. Jedynie Bóg może dokonać przemiany serca, a czyni to, niejako usuwając nasze kamienne serce i zastępując je wrażliwym sercem z ciała. Jozue rozumiał tę prawdę, gdy ostrzegał Izraelitów:

— „Nie możecie służyć Panu...” (Joz 24,19).

Możemy wybrać podążanie za Bogiem — to jest наша rola. Musimy dokonać wyboru, by poddać się Jemu, a potem ponawiać ten wybór co pewien czas. Jest tak dlatego, ponieważ sami z siebie nie mamy nawet tyle mocy, by wypełnić nasz świadomy wybór służenia Bogu. Jednak gdy powierzamy naszą słabość Bogu, On czyni nas silnymi. Paweł napisał: „Kiedy jestem słaby, wtedy jestem mocny” (2 Kor 12,10).

Zwróć uwagę na Boże ja w Ez 36,24-30: Bóg zbiera, omywa, oczyszcza, daje nowe serce i swojego Ducha oraz czyni tak, że postępujemy według Jego przykazań. Ty czynisz to, co On czyni. On utożsamia się z tobą, a jeśli przywiązujesz się ściśle do Niego, Jego działanie stanie się twoim działaniem. Jedność między Bogiem i tobą staje się dynamiczna, mocna i żywa.

W tym fragmencie *Księgi Ezechiela* nacisk jest położony na to, co czyni Bóg. „Ducha mego, mówię, dam do wnętrzości waszej, a uczynię, że w ustawach moich chodźcie, i sądów moich przestrzegać, i czynić je będziecie” (Ez 36,27 BG). Tak więc Bóg nie tylko nakazuje ludziom posłuszeństwo, ale także daje im skuteczną moc do posłuszeństwa. Czego Bóg wymaga od swojego ludu, to i dopomaga czynić wierzącym. Posłuszeństwo jest darem Bożym (a nie ludzkim dokonaniem czy osiągnięciem), podobnie jak usprawiedliwienie i zbawienie są darami Bożymi (zob. Flp 2,13).

Skoro Bóg obiecał nam moc do posłuszeństwa, dlaczego zdarza się nam odczuwać, że łatwiej jest popełniać grzechy niż się ich wystrzegać?

Bóg różnymi sposobami uczył swój lud, między innymi przy pomocy świątyni. Wszystkie świątynne obrzędy wskazywały na Jezusa — były lekcją poglądową planu zbawienia, który miał być zrealizowany przez Niego wiele wieków później.

Przeczytaj Wj 25,1-9. Jakie ważne prawdy — praktyczne i teologiczne — są ukazane w tych wersetach?

Choć Bóg prowadził Izraelitów i był blisko nich, to jednak polecił im przez Mojżesza, by zbudowali Mu przybytek:

— „I wystawią mi świątynię, abym zamieszkał pośród nich” (Wj 25,8).

Bóg pragnął im wyraźnie uświadomić, że naprawdę jest z nimi. Choć wiele razy postępowali niewłaściwie, to jednak On nie porzucił ich, a „gdy odzyskali łaskę nieba, wielki przywódca przystąpił do wykonania Bożego rozkazu”³³. Zgodnie z Bożym nakazem Izraelici zaczęli budowę przybytku.

Biblia zapewnia nas, że Bóg nie mieszka w świątyniach i budowlach wzniesionych przez ludzi (zob. Dz 7,47-50), gdyż jest większy niż niebiosa niebios, a niebo nie jest w stanie Go pomieścić. Paweł na Areopagu w Atenach powiedział:

— „Bóg, który stworzył świat i wszystko, co na nim, Ten, będąc Panem nieba i ziemi, nie mieszka w świątyniach ręką zbudowanych” (Dz 17,24).

Król Salomon zapytał w modlitwie:

— „Lecz czy naprawdę zamieszka Bóg na ziemi? Oto niebiosa i niebiosa niebios nie mogą cię ogarnąć, a cóż dopiero ten dom, który zbudowałem?!” (1 Krl 8,27).

Świątynia miała być miejscem, w którym Bóg będzie objawiał swoją obecność wśród ludzi.

Izraelici mieli złożyć dobrowolne dary na budowę przybytku. Miały to być cenne dary, w tym złoto, srebro, brąz, drewno akacjowe, różnego rodzaju cenne tkaniny, oliwa i przyprawy.

W Wj 25,10-27,21 podanych jest szereg szczegółów dotyczących konstrukcji przybytku i jego funkcjonowania. Bóg ukazał Mojżeszowi plan wraz ze wskazówkami dotyczącymi budowy i wyposażenia przybytku, w tym skrzyni przymierza, stołu na chleby pokładne, świecznika, ołtarzy, zasłon, kolorów tkanin i wymiarów pomieszczeń i sprzętów.

Mojżesz miał dopilnować, by przybytek był wykonany zgodnie ze wzorem, który mu ukazał (zob. Wj 25,9,40; 26,30), będący symbolicznym odzwierciedleniem niebiańskiej świątyni (zob. Hbr 8,1-2; 9,11). Ziemska świątynia miała pełnić ważną rolę aż do śmierci Jezusa i rozpoczęcia Jego służby w niebiańskiej świątyni. Gdy symbole znalazły wypełnienie w zbawczej rzeczywistości, ziemska świątynia wypełniła swoją funkcję i została unieważniona, o czym świadczy fakt, iż w godzinie śmierci Chrystusa na krzyżu zasłona oddzielająca miejsce najświętsze od miejsca świętego została w nadprzyrodzony sposób całkowicie rozdarta od góry do dołu (zob. Mt 27,51 i Mk 15,38).

³³ Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 249.

Bóg pouczył Mojżesza o każdym szczególe przygotowania służby w przybytku. Kapłani powinni mieć odpowiednie szaty, a najwyższy kapłan miał nosić specjalny efod z wypisanymi imionami synów Izraela. Miał także zakładać napierśnik zawierający urim i tummim, przymocowany na wysokości serca (zob. 28. rozdział *Księgi Wyjścia*). Wszyscy kapłani mieli zostać uroczystie wyświęceni (zob. 29. rozdział *Księgi Wyjścia*). Ponadto należało starannie wykonać ołtarz kadzidlany, umywalnię, olej do namaszczenia i kadzidło (zob. 30. rozdział *Księgi Wyjścia*).

Przeczytaj Wj 31,1-18. Jaką szczególną pomoc zapewnił Bóg, aby wszystkie elementy przybytku i jego funkcje zostały przygotowane w należyty i efektywny sposób?

Po raz pierwszy czytamy w *Piśmie Świętym*, że Bóg napełnił kogoś Duchem Bożym. Co to znaczy? Besalel został wyposażony w zdolność zręcznego wykonania różnych elementów przybytku. Bóg dał mu nowe umiejętności, nowe zrozumienie i nową wiedzę niezbędną artyście rzemieślnikowi. Ponadto Bóg dał swego Ducha także Oholiabowi i innym rzemieślnikom, by współpracowali z Besalelem w tym dziele.

Pamiętając o tej kreatywności, nie zapomnijmy o sobocie. Sobota jest znakiem między Bogiem a Jego ludem, znakiem, iż Pan czyni swoich wiernych świętymi. To znaczy, że przestrzeganie czwartego przykazania dekalogu jest kojarzone z uświęceniem. Przez Ezechiela Bóg powiedział: „Dałem im także szabat, aby były znakiem między Mną a nimi, aby poznano, że Ja jestem Pan, który ich uświęca” (Ez 20,12 BT).

Sobota jest przypomnieniem, że Pan jest nie tylko naszym Stwórcą (zob. Rdz 2,2-3), Odkupicielem i Bogiem (zob. Pwt 5,15 i Mk 2,27-28), ale także Świętym. On przemienia ludzi przez swoją obecność. Przez Jego Ducha i Jego Słowo rozwijają się oni, by odzwierciedlać Jego charakter pełen miłości, dobroci, bezinteresowności i przebaczenia.

Wieńczącym darem, jaki Bóg dał Mojżeszowi, był dekalog (zob. Wj 31,18). Bóg sam zapisał i wręczył Mojżeszowi dwie kamienne tablice zawierające dziesięć przykazań (zob. Wj 31,18 i Pwt 9,9-11). Te tablice miały być złożone we wnętrzu skrzyni przymierza stojącej w miejscu najświętszym przybytku i nakrytej złotym wiekiem zwanym ubłagalnią³⁴ (zob. Wj 25,21 BG).

Słowo ubłagalnia to tłumaczenie hebrajskiego słowa, którego rdzeń znaczy pojednać. Dlaczego owa ubłagalnia znajdowała się tuż nad Bożym prawem? Jakiej nadziei możemy upatrywać w tym fakcie?

³⁴ UBG: przeblagalnia, BC: płyta przeblagalna, BP: płyta, BD: pokrywa przeblagania, PSP: pokrywa odkupienia (przyp. red.).

DO DALSZEGO STUDIUM

Starotestamentowy przybytek miał być szczególnym miejscem, w którym dokonywane będzie pojednanie w odpowiedzi na wyznanie grzechów ludu Bożego. Było to miejsce, w którym w istotny sposób objawiony został plan zbawienia, tak aby mogli go zrozumieć Izraelici mieszkający na pustyni. Usprawiedliwienie, uświęcenie i sąd były tam wyraźnie nauczane. Każda składana ofiara ze zwierzęcia wskazywała na śmierć Jezusa, przebaczenie grzechów i wreszcie ich wymazanie. Obok pojednawczej ofiary świątynia wskazywała także na prawo Boże jako wzorzec sprawiedliwości.

„Prawo Boże, złożone w arce, było wielką regułą sprawiedliwości i sądu. Ogłaszało śmierć dla przestępcy, ale ponad prawem była ubłagalnia, nad którą objawiała się obecność Boża, i z której, na mocy pojednania, skruszonemu grzesznikowi gwarantowane było przebaczenie. W ten sposób w dziele Chrystusa dla naszego odkupienia, symbolizowanym w świątynnej służbie, »łaska i wierność się spotkały, a sprawiedliwość i pokój pocałowały« (Ps 85,11)³⁵.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jak wiele razy zdarzyło ci się zapewniać: *Wszystko, co Pan mi nakazuje, uczynię?* Jak skuteczne były twoje przyrzeczenia?

2. Pod koniec czterdziestodniowego pobytu Mojżesza u Pana na górze Synaj Bóg podkreślił, że Izraelici muszą świętować sobotę, gdyż ta jest znakiem między Bogiem a nimi, i że to Pan ich uświęca. Jak świętość i uświęcenie są powiązane z zachowywaniem soboty?

3. Pan pragnął, by Izraelici wnieśli przybytek, aby mógł On zamieszkać „pośród nich” (Wj 25,8). To zdumiewające, że ten obiekt stał się ośrodkiem zbawienia dla Izraela. To tam, w świątyni, Bóg przebywał wśród swojego ludu, a plan zbawienia został przedstawiony w symbolicznych zapowiedziach — typach i cieniach. Jak świadczy to o naszej zupełnej zależności od Boga w kwestii zbawienia?

4. Co to znaczy, że przez krew wszystkie grzechy Izraelitów były wnoszone do świątyni, domu Bożego? Jak ta zdumiewająca prawda odzwierciedla, choćby mgliście, to, co Jezus uczynił na krzyżu dla nas i co czyni dla nas teraz w niebiańskiej świątyni?

³⁵ Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 252. Przeczytaj także pierwszą połowę rozdziału *Świątynia i służba w niej*, w: tamże, s. 249-256.